



GAZETA GDANŃSKA

10
FEN.

Nr. 233 ABCDE

Środa, 12 października 1938

Rok XLVIII

Aleksandrów Kujański, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno
Nowe-Miasto, Rypin, Sepolno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk

„Trzeba iść do urny z poczuciem obowiązku patriotycznego!”

Ks. kardynał Hlond, Prymas Polski

Cały Śląsk Zaolzański w ręku polskim

CIESZYN. W dniu 11 października nastąpiło całkowite zajęcie szóstej kolejnej strefy terytorium Zaolzańskiego w rejonie miast BOGUMINA i RYCHWAŁDU z miejscowościami:

na północy:

Nowy Bogumlin

Pudłów

Wierzbica

Skrzeczów

Zabłocie,

na południu:

Podlesie

Alpinka

Biedrzychów

Pietwałd.

Dowódca samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” gen. bryg. Bortnowski, przyjął defiladę oddziałów wojskowych w mieście Bogumina dworcowy.

Historyczny numer „Dziennika Ustaw”

WARSZAWA. We wczorajszym „Dzienniku Ustaw R. P.” ukazał się dekret Prezydenta R. P. o zjednoczeniu odzyskanych ziem Śląska Cieszyńskiego z Rzeczypospolitą Polską i o rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych na odzyskane ziemie.

Pierwsza w Polsce autostrada połączy Warszawę z Łodzią

ŁÓDŹ. Sprawa wybudowania pierwszej w Polsce autostrady, przeznaczonej wyłącznie dla samochodów, na szlaku Warszawa — Łódź, została już definitywnie postanowiona.

Autostrada posiadać będzie 14 mtr. szerokości i zostanie podzielona białym pasem na dwie jezdnie dla ruchu jednokierunkowego. Żadnych skrzyżowań z innymi drogami lub torami kolejowymi na tym samym poziomie na autostradzie nie będzie. Dzięki temu automobilisci będą mogli na autostradzie rozwinąć znacznie większą szybkość, niż na zwykłych szosach.

Palestynę trzeba na nowo zdobywać

Bomby z murów Jerycha na angielskie samochody pancerne

LONDYN. „Daily Telegraph”, omawiając sytuację palestyńską, pisze, iż jest ona o wiele bardziej poważna niż ogólnie przypuszczają.

Poza takimi ośrodkami jak Jerozolima, Tel Aviv, Kuca, gdzie są stacjonowane wojska, nastąpiło zupełne załamanie się wszelkiego autorytetu w całym kraju. W obecnych warunkach — pisze „Daily Telegraph” — będzie koniecznym dokonanie czegoś w rodzaju metodycznego zdobycia kraju, w celu przywrócenia poszanowania prawa i autorytetu władz mandatowych. Najbliższym zadaniem jest zgnięcie rewolty i dopóki to nie zostanie dokonane, nie może być mowy o przystąpieniu do wykonywania jakiegokolwiek planu, w celu trwałszego rozwiązania zagadnienia palestyńskiego.

Wojska węgierskie wkroczyły do Czechosłowacji

BUDAPESZT. Oddziały wojskowe węgierskie wkroczyły wczoraj w południe do miejscowości Ipolsysag i Satoraljaiuhely, dokonując w ten sposób symbolicznego przejścia obszaru zamieszkałego przez Węgrów.

Ludność tych dwóch miejscowości i cała ludność węgierska przeżywa z ogromną radością i głębokim wzruszeniem historyczną chwilę, w której dokonany jest pierwszy krok ku zwycięstwu sprawiedliwości.

Czołgi niemieckie w odległości kilku kilometrów od Mor. Ostrawy

MOR. OSTRAWA. W odległości kilku kilometrów od Morawskiej Ostrawy w Petrkowicach nad Odrą i Swinowie znajdują się już niemieckie tanki i oddziały wojska. W niedzielę wojska niemieckie

obsadziły centralną elektrownię w Trzebowicach, dysponując przewodami wysokiego napięcia, biegnącymi aż na Stowaczynę, oraz radiostację w Swinowie.

Studio w rękach czeskich, aparatura nadawcza w niemieckich

PRAGA. Radiostacja nadawcza w Morawskiej Ostrawie przestała od poniedziałku funkcjonować jako stacja czeska i odezwała się jako stacja niemiecka.

Studio stacji znajduje się wprawdzie w Morawskiej Ostrawie, ale sama aparatura nadawcza mieści się w zajętej przez Niemców Swinowic.

Nie będzie plebiscytu w Sudetach

BERLIN. Wedle pogłosek, tak Praga jak i Berlin skłonne są podobno zrezygnować z plebiscytu i zawrzeć kompromis. W tym wypadku dalsze pośrednictwo komisji międzynarodowej stałoby się bezprzedmiotowe, a ostateczne załatwienie spraw, wynikających ze zmiany granicy czesko-niemieckiej, nastąpiłoby drogą bezpośrednich rozmów dwustronnych. Sprawa ta może się już dziś wyjaśnić, po wznowieniu obrad komisji międzynarodowej.

BERLIN. Stojący blisko najwyższych czynników Rzeszy publicysta Silex ogłasza w redagowanej przez siebie „Deutsche Allg. Ztg.” artykuł na temat skutków konferencji w Monachium. Zaznaczając na wstępie swego artykułu, że po przyłączeniu Austrii i Sudetów ostatnie pretensje terytorialne Niemiec w Europie zostały zaspokojone, Silex rozważa sytuację w Europie, dochodząc do pozytywnych wniosków. Zarówno deklaracja

Hitler—Chamberlaina jak i obrady działającej w Berlinie komisji międzynarodowej, która unikając plebiscytu, doprowadziła do wytyczenia nowej granicy czesko-niemieckiej, należy, zdaniem Silexa, zaliczyć do pozytywnych osiągnięć ostatniego tygodnia.

Przejęcie kopalni na Śląsku Zaolzańskim

KATOWICE. W ciągu ostatnich dwóch dni nastąpiło przejście kopalni na Śląsku Zaolzańskim przez polskich inżynierów górniczych.

Gdy wojska polskie wkroczały do Frysztatu



Radosnym okrzykiem wita młodzież Śląska Zaolzańskiego polskiego żołnierza. — Na zdjęciu grupa hożych dziewczątek z Frysztatu w historycznych mundurach wojska polskiego.

Minister Józef Beck dobrze zasłużył się Rzolitej

WARSZAWA. „Monitor Polski” z dn. 11 bm. zamieszcza zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 października 1938 r. o nadaniu orderu Orła Białego Józefowi Beckowi, ministrowi Spraw Zagranicznych za wybitne zasługi dla państwa.

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 13.15 Pan Prezydent Rzeczypospolitej w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza i rządu w pełnym składzie z p. premierem gen. Sławojem — Składkowskim na czele wręczył ministrowi spraw zagranicznych Józefowi Beckowi insygnia orderu Orła Białego, podkreślając, że czynił to ze szczególną radością w dowód uznania dla ministra, który dobrze zasłużył się Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent zatrzymał następnie wszystkich obecnych na obiedzie.

Marszałek Śmigły-Rydz doktorem h. c. Politechniki Warszawskiej

WARSZAWA. Na nadzwyczajnym posiedzeniu senat Politechniki Warszawskiej przyjął wniosek wydziału architektury, ażeby Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi nadać tytuł doktora nauk technicznych honoris causa Politechniki Warszawskiej.

Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w południe w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. premiera gen. Sławoja-Składkowskiego i p. wicepremiera Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Uroczyste poświęcenie Uniwersytetu Ludowego w Bolszewie

Uroczystość zaszczylił swą obecnością P. Wojewoda Pomorski min. Rączkiewicz

We wtorek w godzinach przedpołudniowych odbyło się w Bolszewie pod Wejherowem uroczyste poświęcenie ważnej dla Pomorza placówki oświatowej, Uniwersytetu Ludowego TCL. Na uroczystość tę przybyli: p. Wojewoda Pomorski min. Wl. Rączkiewicz. J. E. ks. biskup Okoniewski, p. starosta krajowy Łącki, kurator Pom. Okręgu Szkolnego p. dr. Ryniewicz, Komisarz Rządu miasta Gdyni p. Sokół, dyrektor Urzędu Morskiego p. Łęgowski, prezes Zarządu Gł. TCL Adolf hr. Bniński, przewodniczący sekcji pomorskiej TCL ks. kan. Turzyński, starosta morski Potocki i wielu innych.

Przemówienie powitalne wygłosił p. Adolf hr. Bniński jako prezes TCL, następnie ks. biskup Okoniewski dokonał poświęcenia Uniwersytetu. Po mszy św., odprawionej przez ks. biskupa morskiego w asyście ks. prałata Roszczyński i Wejherowa, podczas której pienia wykonał chór „Symfonia” z Gdyni, wygłosił dłuższe przemówienie o celach nowej placówki ks. dr. Milik. Mówca zapowiedział nad p. ministra Rączkiewicza jako gospodarza ziemi pomorskiej o opiekę nad Uniwersytetem. Z kolei zabrał głos pan Wojewoda i podziękował organizatorom, to jest prezesowi hr. Bnińskiemu i ks. dyr. Milikowi, a następnie wyraził przekonanie, że uczelnia bolszewska wychowa nowe kadry działaczy społecz-

nych, przodujących w pracy narodowej na tym wysuniętym terenie Rzplitej, jakim jest Pomorze. „Działacze, którzy stąd będą wychodzili — mówił minister Rączkiewicz — wniosą w swych sercach najważniejszą zasadę jaką jest dobro Rzeczypospolitej i staną się wzorem wypełniania obowiązków względem własnego narodu i państwa, jak to nakazuje nasza Konstytucja”.

W dalszym ciągu uroczystości zabrał głos kurator dr. Ryniewicz, przedstawił wojska, ks. kan. Turzyński oraz reprezentant miejscowej ludności kaszubskiej.

W uroczystości poświęcenia Uniwersytetu Ludowego bardzo liczny udział wzięło duchowieństwo, miejscowy korpus oficerski oraz liczne rzesze ludności.

Pani Marszałkowska Piłsudska dokona otwarcia „Domu Dziecka” w Wyrzysku

W dniu 16 bm. nastąpi w Wyrzysku na Pomorzu otwarcie pierwszego w Polsce powiatowego „Domu Dziecka”. Otwarcia Domu dokona pani Marszałkowska Piłsudska „Dom Dziecka” powstał z ofiarności społeczeństwa pow. wyrzyskiego. Gdy przed dwoma laty zainicjowano zbiórkę na FON powiat wyrzyski złożył ponad 100.000 zł, a równocześnie zebrał na „Dom Dziecka” 80 tys. zł. Za pieniądze te wzniesiono wspaniałe 2-piętrowy gmach. Gmach ten gościł przed dwoma laty Naczelnego Wodza, który odebrał od społeczeństwa wyrzyskiego bogaty dar na FON. Wówczas jednak jeszcze gmach był w zaczątkach budowy. Dziś jest ukończony i okazale się przedstawia. Prócz pomieszczeń internatowych dla dzie-

ci, gmach posiada wzorowe sale szkolne, kilka świetlic, gabinet lekarski i inne. — Świetlice utrzymane są w stylu ludowym. Jest więc świetlica: wielkopolska, podhalańska, kaszubska.

„Dom Dziecka” otwarty będzie przez cały rok, w turnusach 6-tygodniowych. W tym czasie działwa pod kierownictwem wyszkolonego personelu kontynuować będzie naukę szkolną, a równocześnie przez odpowiednią opiekę i wyżywienie będzie ratowała nadwątlone zdrowie. Już za kilkanaście dni pierwsi pensjonariusze zapełnią schłodzone pokoiki i świetlice. Na uroczystości ten dzień przybędzie Pani Marszałkowska Aleksandra Piłsudska.

Dużo pieniędzy i hałasu

Zjazd Stronnictwa Narodowego wyrazem słabości i bezwładności

W ub. niedzielę odbył się w Tczewie zapowiadany i szumnie reklamowany przez prasę endecką zjazd „powiatowy” Stronnictwa Narodowego. Słowo — powiatowy — ujmujemy w cudzysłowie, ponieważ — jak stwierdzono — na zjazd ten ściągnięto członków Stronnictwa Narodowego i z poza naszego powiatu.

Zorganizowano dojazd autobusami, a nawet pociąg specjalny z Gdyni do Tczewa, z nikłym jednak skutkiem, ponieważ przywiózł on zaledwie 90 zwolenników S. N. Wśród tej kurczącej się stale gwardii endeckiej (w pochodzie brało udział około 450 osób) usiłował podtrzy-

mać ducha sprowadzony specjalnie z Warszawy mgr. Jaworski, co doprowadziło ostatecznie do ekscesów i bijatyki. Interweniowała policja, zapobiegając rozbiciu zebrania, za co endecy w dowód wdzięczności... obrzucili ją wyzwiskami.

Oto najbardziej charakterystyczne momenty zjazdu Stronnictwa Narodowego w Tczewie. Nic więc dziwnego, że wywołał on niesmak nawet u rozsądniejszych członków S. N., którzy opuszczali zjazd z mocno niezadowolonymi minami, zarzekając się, że więcej w podobnych „zjazdach” nie wezmą udziału.

Gabriel Puaux następcą ambasadora Noela w Warszawie



Leon Noel

Ambasador Francji w Warszawie p. Leon Noel przeniesiony ma być do Berlina, jako następcą p. Francois Ponceta, obejmującego ambasadę francuską przy Kwirynale.

Jako kandydat na stanowisko ambasadora Francji w Warszawie wymieniający jest p. Gabriel Puaux.

Informując o tym, korespondent paryski „Gazety Polskiej” zaznacza:

„Przypomnieć należy, że p. Gabriel Puaux znajdował się w Genewie podczas pobytu tam Marszałka Piłsudskiego i jako poseł Francji w Kownie wykazał zrozumienie dla stanowiska Polski w sprawie Litwy”.



Gabriel Puaux

Znowu napad na harcerza polskiego w Gdańsku

Dnia 10 bm. gromada nieznanego osobników, na ul. Pfefferstadt, a więc w śródmieściu, zaczęła około godz. 22 przechodzącej spokojnie ulicą harcerza Franciszka Wiśniewskiego, pracownika Stocznicy Gdańskiej.

Pod pozorem zapytania się o godzinę, napaściwego otoczyli Wiśniewskiego i pobili go. Wiśniewski otrzymał szereg uderzeń jakimś tęnym narzędziem w

skroń i w głowę, a kiedy usiłował uciec, został obalony na ziemię i pobity pięściami. Dopiero na alarm przygodnych przechodniów napaścinicy zbiegli.

Ponieważ o zajściu zawiadomiono niezwłocznie policję, wyrażamy nadzieję, że uda się jej wyśledzić sprawców i że pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności karnej.

Zamach samobójczy nacz. redaktora praskiego dziennika antyhitlerowskiego

PRAGA. Ub. nocy redaktor naczelny dziennika liberalno-demokratycznego, wydawanego w języku niemieckim „Prager Tageblatt” dr. Thomas wraz z małżonką usiłował popełnić samobójstwo przez otrucie nieznaną trucizną. Przyczyną desperackiego kroku tego dziennikarza jest depresja, jaką przeżył w związku z ostatnimi wydarzeniami i możli-

wością zawieszenia piśma, wychodzącego w Pradze od 63 lat, a redagowanego w duchu wybitnie antyhitlerowskim. Stan obojga jest beznadziejny.

„Prager Tageblatt” wydawany jest przez poważną firmę wydawniczą „Braci Kittel” z Mor. Ostrawy, posiadających największy koncern prasowy w Czechosłowacji.

„Order Pułaskiego” dla Marszałka Śmigłego-Rydza

WARSZAWA. Pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz przyjął delegatów kapituły odznaki amerykańskiej „The military order of Pulaski”.

„The military order of Pulaski” jest odznaką wojskową, przysługującą wyłącznie potomkom żołnierzy, którzy walczyli o wolność Ameryki pod rozkazami gen. Pułaskiego. Uchwała o nadaniu tej odznaki panu Marszałkowi posiada charakter wyjątkowy jako wyraz holdu dla Wodza Naczelnego i dążności do utrzymania tradycyjnych węzłów z armią polską.

Rozgłoszania Pomorska P. R. do generała Bortnowskiego

Dyrektor Rozgłosz Pomorskiej Bohdan Pawłowicz przesłał na ręce Pana Generała Władysława Bortnowskiego depeszę następującą:

JWP. General Władysław Bortnowski grupa operacyjna „Śląsk”

W imieniu pracowników Rozgłosz Pomorskiej Polskiego Radia i swoim, przesyłamy Ci, Panie Generale wyrazy czci, dumy i serdecznego oddania. Niechaj dzień zakończenia obejmowania prastarej, tak jak Pomorze, ziemi polskiej — będzie dniem szczęścia i triumfu.
Bohdan Pawłowicz.

Bogactwa Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego

CIESZYN. W powracającym do Polski powiecie fryształkim znajduje się 16 kopalń wysoko koksującego węgla. Kopalnie te posiadają 90 proc. zasobów węgla Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego. W r. 1937 na kopalniach tych wydobyto około 9,6 milionów ton, to jest ⅓ całej produkcji węgla Zagłębia Morawsko-Karwińskiego.

Japończycy nie zdobyli jeszcze Sinyang

TOKIO. Wiadomość o zajęciu Sinyang okazała się przedwczesną. Komunikaty urzędowe potwierdzają jedynie, iż wojska japońskie odniosły wspaniały sukces w natarciu z trzech stron na miasto, przerywając wszelkie połączenia kolejowe. W Liulin wysadzono w powietrze tor kolejowy.
wrocławskiej.

Dramatyczna walka rybaków o życie na oczach tłumów

AMSTERDAM. Na redzie portu Scheveningen zatnął statek rybacki „Scheveningue 102”. 3 członków załogi zginęło, natomiast 11 osobom udało się uratować. Tysiące widzów przyglądało się dramatycznej walce z żywiołem, którą stoczyli rybakowie przez godzinę, zanim zdołano im przyjść z pomocą.

Zamach na Polaka we Francji

LION. W poniedziałek późnym popołudniem w miejscowości Bron kilkunastu ludzi oddało strzały rewolwerowe, raniąc śmiertelnie w płacy kierownika pewnego przedsiębiorstwa budowlanego w Lionie, niejakiego Wiczorkowskiego. Tłem zabójstwa jest zemsta ze strony związku zawodowego.

Katastrofa angielskich samolotów wojskowych

LONDYN. W pobliżu miejscowości Pull-hel zderzyły się na znacznej wysokości dwa samoloty wojskowe. Załoga jednego z samolotów uratowała się dzięki spadochronom, doznając tylko lekkich obrażeń ciała, drugi samolot zapalił się w powietrzu, a dwaj lotnicy zginęli, kiedy samolot rozbił się spadając na ziemię.

Rekordowe zbiory pszenicy w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON. Departament rolnictwa Stanów Zjednoczonych ocenia tegoroczne zbiory pszenicy w U. S. A. na 940 miln. bs. buszli.

Zbiory pszenicy są tak wysokie, że w dotychczasowej historii U.S.A. notowano tylko dwa razy wyższe. Są one o 25 proc. wyższe od przeciętnych zbiorów z ostatnich 10 lat.

Bomba powstańcza na statku angielskim

WALENCJA. Podczas ostatniego nalotu samolotów powstańczych na port w Walencji, jedna bomba spadła na statek angielski „Transit” uszkodzając go poważnie.

Druga ofiara zamachu na szefa bułgarskiego sztabu gen.

Zabójcą b. żandarm

SOFIA. Major Dymitri Stojanow, który został ranny w czasie zamachu na szefa sztabu generalnego, zmarł na skutek odniesionych ran.

Stan zdrowia zamachowca, rannego samobójczą kulą, poprawił się na tyle, że można go było przesłuchać. Zabójcą gen. Pejewa, b. żandarm Stoil Wesow Kirow oświadczył, iż działał on z chęci zemsty popchnięty do tego czynu nędzą. W zeznaniach jego znaleziono wiele sprzeczności. M. in. stwierdził on, iż zopatrzone był w dwa rewolwery, które otrzymał od nieznanego mu osób, w innym znowu miejscu swych zeznań oświadczył on, iż nabył broń za cenę 3.500 lewów.

Czerwona Hiszpania również usuwa ochotników zagranicznych?

WALENCJA. Sztab grupy armii okręgu środkowego zarządził wycofanie ochotników zagranicznych wszystkich stopni, będących w szeregach oddziałów tej grupy od początku działań wojennych.

W kołach rządowych Barcelony zapewniają, że wycofywanie ochotników zagranicznych postępuje szybko naprzód. Wycofani z szeregów ochotnicy skoncentrowani są w obozach rozsianych po całej Katalonii. W obozach tych składają oni posiadaną broń i otrzymują dokumenty demobilizacyjne.

Zgon 100-letniej weteranki powstania styczniowego

ŁÓDŹ. W Pabianicach pod Łodzią zmarła, przeżywszy lat 100, weteranka powstania styczniowego, Katarzyna Garbińska z Łukaszewiczów.

Wzbogacisz się

kupując los w kolekturze

„ZACHĘTA”
Bydgoszcz, Jagiellońska 2.
GŁÓWNA WYGRANA:
MILION

Mur warowny średniowiecznej fosy — symbolem gotowości obronnej Warszawy

Niezwykła uroczystość z udziałem Marszałka Śmigłego-Rydza

WARSZAWA. Wczoraj w południe odbyła się uroczystość odsłonięcia średniowiecznych murów obronnych Starego Miasta, na którą przybyli ministrowie Ulych, Roman i Grabowski, podsekretarze stanu, ks. arcybiskup Gall, biskup polowy Gawlina, ks. biskup Szlagowski, przedstawiciele władz wojskowych, zarząd miejski z prezydentem miasta oraz przedstawiciele sfer naukowych i kulturalnych stolicy. O godz. 12 przybył pan Marszałek Śmigły-Rydz, powitany hymnem narodowym i udał się do odkopanej średniowiecznej fosy. Tam powitał pana Marszałka prezydent miasta Starzyński, kreśląc dzieje wykopalisk.

Przed trzema laty zarząd miejski podjął inicjatywę wydobycia z pod późniejszych nawarstwień pozostałości zahytowanych murów. Odkopano i odbudowano dwie linie murów obronnych, most gotycki, zrzeby baszty. W ten sposób dzielnica staromiejska odzyskuje cenny zabytek swej przeszłości a równocześnie miejsce wycieczki, z rezerwem zieleni i powietrza.

— „Średniowieczne mury obronne — mówił prez. Starzyński — są symbolem gotowości obrony przed wrogiem. Symbol ten ma dziś specjalną wymowę.

Tak, jak ongiś te mury z cegły strzegły całości naszej stolicy, tak dzisiaj mur polskich serc i piersi, zaopatrzony w nowoczesny sprzęt wojenny, stanowi o obronie całości Rzeczypospolitej.

(Ciąg dalszy ze strony 3)

utrudniająca politykę zagraniczną również Polsce — Mała Entente, złożoną z Czechosłowacji, Jugosławii i Rumunii.

Dziejów walki powojennej o zmianę granic węgierskich nie sposób skreślić w artykule dziennikarskim. Stwierdzamy tylko, że granica polsko-czechosłowacka tak jak i granica czechosłowacka z Węgrami była przedmiotem ustawicznego niezadowolenia, wykluczającego ustalenie dobrych sąsiedzkich stosunków z Czechosłowacją. Szczególnie dla Polski i Węgier, które polityka praska chciała oskrzydlić, baza wpływów sowieckich na Podkarpaciu.

Obecnie wszystko uległo gruntownej zmianie. Czechosłowacja rozsypuje się niczym domek z kart, na południu Polski wytwarza się sytuacja, w której nie wolno ani nam ani Węgrom dopuścić do powtórzenia błędów z Trianon. Musimy odzyskać swoją dawną, wspólną granicę!

Jest to zasadniczy w tej chwili nakaz naszej racji stanu.

Przyszła wspólna granica polsko-węgierska wyjdzie wszakże na korzyść nie tylko Polsce i Węgrom. Również i Czechom. Przyjrzyjmy się ich nowej sytuacji... geograficzno-politycznej.

Z trzech stron, bo od północy, zachodu i południa graniczą Czechy z Niemcami. Dopiero w pozostałej i już nie największej części wschodniej graniczą one pośrednio — jak w chwili obecnej przez Słowację — z Węgrami i z Polską. Wąziutki odcinek graniczny z Rumunią w rachubę brany tu być nie może.

Przyszłe Czechy, graniczące z trzech stron z Niemcami, będą musiały prowadzić taką politykę aby zachować swą niepodległość. Pomocnym im tu będzie oparcie się o takie państwa jak Polska i Węgry.

W tym wypadku leży i w interesie Czech, aby ich stosunki z nami były dobre, jak najlepsze. To też zależy tu wiele od Pragi, jeżeli nie będzie utrudniała dalszego rozwoju wydarzeń w kierunku powstania wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Granica ta zresztą powstanie bez względu na stanowisko Pragi. Zdecyduje o tym wola narodów polskiego i węgierskiego. Ruś Podkarpacka zaś w żadnym razie nie będzie mogła dzielić zaprzyjaźnionych narodów, wspomagać moskiewskofilijskiej polityki następców p. Benesza, o ile tacy w Pradze kiedy się znajdą.

Osiągnięcie przez Węgry wspólnej granicy z Polską i zrozumienie tu swego interesu państwowego przez Czechy a także Słowację, pozostającą nadal w łączności państwowej z Czechami, utrwali stosunki w basenie Wistły, Dniestru i Dunaju. Zapewni przede wszystkim bezpośrednio zainteresowanym państwom pokój na długie lata a nawet przyjaźń wzajemną.

Wśród tego muru milionowa ludność stolicy gotowa jest tak jak cały naród wypełnić zawsze twój rozkaz, Naczelny Wodzu.”

Po przemówieniu pan Marszałek dokonał uroczystego otwarcia wejścia do średniowiecznych murów Warszawy przez przecięcie wstęgi.

U schyłku XIII wieku stara Warszawa, rezydencja książąt mazowieckich, opasana została pierścieniem murów obronnych. Świadczy o tym wzmianka w opisie Warszawy z roku 1338. Szybki rozrost Warszawy, przekształcającej się w XVI wieku w stolicę Rzeczypospolitej, a w następnych

Nocna walka o lotnisko wojskowe w Kijowie

MOSKWA. Dopiero teraz przedostają się z Rosji Sow. wiadomości o niezwykłych wypadkach w Kijowie. W nocy z soboty na niedzielę sowieckie władze wojskowe w Kijowie zaalarmowane zostały napadem zbrojnym, dokonanym przez nieznaną sprawców na lotnisko wojskowe. Odstęsy gęstej strzelaniny słychać było w całym mieście. Wśród zbudzonych ze snu mieszkańców miasta powstała panika.

Jak się później okazało, grupa uzbrojonych ludzi wtargnęła w nocy na lotnisko wojskowe i po zamordowaniu dwóch żołnierzy, pełniących służbę wartowniczą, usiłowała opanować lotnisko i znajdujące się w hangarach samoloty. Zaalarmowane oddziały wojsk specjalnych stoczyły z napastnikami prawdziwą bitwę, przy czym po obu stronach padło kilku zabitych i rannych. Według kursujących w Kijowie wersji, napadu na lotnisko kijowskie dokonała grupa powstańców ukraińskich, operujących w najbliższej okolicy Kijowa. Po gęstej

wiekach w wielkie miasto, sprawia, że dzielnica staromiejska pozostaje na uboczu. Dawne mury obronne, wobec zmienionych metod fortyfikacyjnych, tracą cel i częściowo zostają zburzone. Stare miasto zostało mimo to w obrębie linii swych murów sercem patriotycznej Warszawy. W nocy z 17 na 18 kwietnia 1794 r. mieszkańcy Starego Miasta pod wodzą Kilińskiego zdobywali pałac ambasady rosyjskiej na Miodowej. W nocy 29 listopada 1830 roku, zdobywano arsenał. W 1862 rynek staromiejski był miejscem patriotycznych manifestacji, poprzedzających Powstanie Styczniowe. Obok murów, w rynku, w kamienicy pod „Muzzykiem” w tajnej drukarni składano w roku 1904 odezwę, wzywającą ludność stolicy na plac Grzybowski.

wymianie strzałów, napastnicy wycofali się z lotniska, ukrywając się w pobliskich lasach. Napad na lotnisko w Kijowie wywołał wielkie poruszenie w stolicy Ukrainy sowieckiej.

Ultimatum arabskie do Żydów w Palestynie

DAMASZEK. Komitet obrony Palestyny wysłał wczoraj rano do prezesa Federacji Sjonistycznej i agencji żydowskiej depeszę, stanowiącą prawdziwe ultimatum. Depesza ta brzmi, jak następuje:

„Stanowisko wasze ściągnie na was i na Żydów, zamieszkujących na wschodzie, najgorszą z klęsk, jakie dotychczas zanotowała historia. Arabowie, nawet gdyby mieli być całkowicie zniszczeni, nie pozwolą wam na zainstalowanie się i na stworzenie większości w Palestynie arabskiej, bez względu na to co mogłoby

W Brazylii o powrocie Zaolzia

RIO DE JANEIRO. Prasa brazylijska, zajmująca stale bardzo przyjazne stanowisko wobec Polski, wyraża radość z pokojowego załatwienia sprawy wyzwolenia innych narodowości z pod władzy czeskiej oraz akcentuje silne swe zadowolenie z powrotu do Polski ziem zabranych przez Czechów. Sprawozdania korespondenta amerykańskiego, Juniusa Wood, który znalazł się między ustępującymi wojskami czeskimi a oddziałami polskimi, zajmującymi Śląsk, są przytaczane w całości pod wielkimi tytułami, mówiącymi o radości polskiej ludności, powracającej na łono Macierzy. Wszystkie pisma pełne są zdjęć Prezydenta Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydza, min. Becka, polskich oddziałów wojskowych oraz artykułów na temat Polski i jej historii.

Konsekracja nowego biskupa w Lublinie

LUBLIN. W niedzielę odbyła się w Lublinie uroczysta konsekracja ks. biskupa Władysława Górała. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz, urzędów i instytucji z powiatu de Trzemeszko, gen Smorawiński i prezydentem Liszkowskim na czele oraz kompania honorowa miejscowego pułku piechoty.

Na bieżni, boisku i ringu

Z całego świata

KOPENHAGA. Dwaj najlepsi bokserzy europejscy w wadze półśredniej, Niemiec Murach i Duńczyk Peterson, walczyli na ringu w Esbjerg (Dania). Zwyciężył na punkty mistrz Europy Murach.

PARYŻ. W Paryżu rozegrany został bieg na 3000 metr., w którym najlepszym obecnie długodystansowcem francuski Rochard zwyciężył w czasie 8:28,8 minut przed Normand 8:38,6 minut.

Wynik Rocharda jest nowym rekordem Francji.

KOPENHAGA. W Odense startowały w niedzielę pływaczki holenderskie. Wyniki notujemy: 100 mtr. dowolnym — Van Ven (H) 1:07,1 min. przed Dunką Hveger 1:07,2; 400 mtr. dow. — Hveger 5:11 minut, 2) Van Ven 5:30,1 min.; 100 mtr. grzebiętowym — Van Feggelen (H) 1:15 min.; 200 mtr. klas. — Waalberg (H) 3:01 minut, 2) Larsen (D) 3:03,8 min.; 4x50 mtr. dow. — Dania 2:01,7 minut, 2) Holandia 2:03,8 minut.

BUDAPEST. Węgierski Związek Piłki Nożnej powiadomił zarząd międzynarodowej federacji piłkarskiej, że nie będzie mógł dać swoich graczy do reprezentacji kontynentu na mecz z Anglią w dniu 26 bm.

Jak wiadomo, w skład reprezentacji kontynentu wejść mieli trzech piłkarzy węgierscy: dr. Sarossi, Lazar, Szengeller.

Przed meczem piłkarskim Polska-Norwegia

W dniu 23 października reprezentacja piłkarska Polski zmierzy się w Warszawie z najlepszym zespołem północnej Europy, Norwegią, która zdobyła ostatnio puchar Północy przed Danią, Szwecją i Finlandią.

Od szeregu miesięcy piłkarze norwescy nadzwyczaj pilnie trenują, ponieważ pragną zmontować najsilniejszy zespół na mecz z Anglią. Start warszawski Norwegów jest ostatnią próbą przed wyjazdem do Newcastle na 9 listopada br.

Zaproszenie zespołu z kontynentu do Anglii jest przez sfery piłkarskie uważane za wielkie wyróżnienie. Tylko raz do roku Anglia zaprasza do siebie na jesieni drużynę europejską o wysokiej klasie. Nie od rzeczy będzie, jeżeli przypomnimy sobie, które dotychczas drużyny kontynentu dostąpiły tego zaszczytu.

Byli tam już Niemcy, Czesi, Węgrzy, Austriacy i Włosi, teraz jechać Norwegowie.

LONDYN. Do turnieju o puchar Davisa w roku 1939 wpłynęło już pierwsze zgłoszenie, mianowicie Anglii.

MOSKWA. Lekkoatleta sowiecki Ozolin uzyskał w skoku o tyczce doskonały wynik 420 cm.

HAMBURG. W Hamburgu rozegrany został międzypaństwowy mecz hokeja na trawie Niemcy — Dania.

Po raz szósty zwyciężyła drużyna Niemiec, tym razem w stosunku 6:2 (3:1).

BERLIN. Kierownictwo okręgu tenisowego Brandenburgii ogłosiło listę najlepszych tenisistów i tenisistek niemieckich za rok 1938. A mianowicie: Panowie: 1) Henkel, 2) Göpfert, 3) Benthner, 4) Gerstl, 5) Menzel, 6) F. Henkel, 7) Bartkowiak, 8) Götsche, 9) Zander, 10) Schwenkert. Panie: 1—3) Enger, Hamel, Küpel, 4—6) Fabian, Schumann, Weter.

CZERNIOWCE. Kierownictwo człowego rumuńskiego KS. Rapid w Bukareszcie nałożyło na drużynę piłkarską swego klubu — po przegraniu przez nią meczu z drużyną Tricolorie w Pleszcie — dotkliwie grzywny pieniężne w wysokości od 500—2000 lei od każdego piłkarza.

W odpowiedzi na to zarządzenie ukarani piłkarze zagrozili strajkiem nie chcąc grać najbliższego kolejnego meczu.

ich to kosztować. Wy i wasz naród, rozsiani na całym świecie, powinniście uratować życie części waszego narodu, znajdującego się w Palestynie oraz w innych krajach arabskich i wschodnich. Gdyby W. Brytania uciekla się do wojny, by was bronić w Palestynie, nie mogłaby jednakże obronić was we wszystkich krajach arabskich i na całym wschodzie”.

Depesza ta, jak zaznacza agencja Havasa, wywołała wielkie poruszenie w kołach żydowskich w Jerozolimie.

W następujących latach niewiadomo dlaczego piłkarstwo polskie zerwało kontakt z Norwegami i dopiero po pełnych 10 latach Polska spotkała się znowu z Norwegią w turnieju olimpijskim w walce o brązowy medal. Polska po wyeliminowaniu Węgrów (3:0) i Angli (5:4) stanęła „oko w oko” z Norwegią.

Walka o trzecie miejsce zakończyła się szczęśliwym zwycięstwem Norwegów w stosunku 3:2. Drużyna Polska osłabiona brakiem najlepszych swych zawodników, prowadzona do boju przez Wostala, zamiast kontuzjowanego Szerfkego, uległa po niesłychanie zacietej walce. Byliśmy wówczas o krok do zwycięstwa, a zajęcie trzeciego miejsca w turnieju i zdobycie brązowego medalu przeszłoby najśmielsze marzenia nas wszystkich.

W roku ubiegłym Polska i Norwegia znalazły się w jednej grupie mistrzostw piłkarskich świata.

W ostatniej jednak chwili nastąpiła zmiana. Polska po pokonaniu Jugosławii a Norwegowie po zwycięstwie nad Irlandią znalazły się w finale. Jednocześnie w Paryżu i Strasburgu rozstrzygnęły się losy naszych piłkarzy i Norwegów. Polska ulega Brazylii po dramatycznej walce, a Norwegowie zostali pokonani przez Włochów. Obydwa mecze rozstrzygnęły losy po przedłużeniu gry.

Najpilniejsze problemy gospodarcze miejskie Ziemi Pomorskiej

Rezolucje Zjazdu Obywatelskiego OZN Okręgu Pomorskiego w sprawie najpilniejszych problemów gospodarczych ludności miejskiej Pomorza

I.
Pomorzę, jako jedyną drogę wiodącą do morza polskiego, jest terenem, który ze względu na swoje polityczne i gospodarcze znaczenie musi być przedmiotem specjalnej troski i opieki Państwa, oraz całego Narodu Polskiego.

II.
Pomorzę jest pod względem etnograficznym czysto polską ziemią, nie mniej czynnikami obce, a szczególnie niemieckie posiadają w naszym życiu gospodarczym i kulturalnym duże wpływy nieproporcjonalne do swej liczebności, co jest niebezpieczne szczególnie w strefie granicznej. Polskie społeczeństwo Pomorza powinno prowadzić stałą i konsekwentną walkę w kierunku wyrugowania szkodliwych obcych czynników z naszego życia gospodarczego i kulturalnego. Należy życie gospodarcze, społeczne i kulturalne postawić na takiej wysokości, by życie to mogło skutecznie promieniować na tereny sąsiednie poza granice Pomorza i Państwa Polskiego, przy czym należy szczególnie zwiększyć siłę oddziaływania na teren W. M. Gdańska.

III.
Realizacja polskiej polityki morskiej, budowa C. O. P., wreszcie ostateczne rozszerzenie granic Województwa Pomorskiego — wszystkie powyższe okoliczności — postawiły Pomorzę w nowej sytuacji gospodarczej, zapoczątkowały szereg nowych procesów gospodarczych, stworzyły szereg nowych potrzeb w zakresie przemysłu, handlu i inwestycji publicznych.

Łącząc się z tym zagadnieniem problemy i postulaty powinny być dokładnie przepracowane i usystematyzowane. W związku z tym coraz bardziej odczuwamy potrzebę jak najrychlejszego powołania do życia Pomorskiej Rady Gospodarczej, złożonej z przedstawicieli czynników rządowych, samorządu gospodarczego i terytorialnego oraz organizacji zawodowych i gospodarczych.

Rada ta powinna ustalić między innymi:
1) rolę Pomorza w życiu całego organizmu gospodarczego Państwa,
2) wytyczne rozwoju życia gospodarczego na Pomorzu,
3) rolę poszczególnych ośrodków regionalnych Pomorza na tle zagadnień ogólnopomorskich,
4) potrzeby inwestycyjne Pomorza i hierarchię tych potrzeb.

IV.
Zjazd zgłasza następujące rezolucje i ogólne wytyczne dla pracy O. Z. N. na najbliższą przyszłość:

1) na pierwszy plan wysuwamy zagadnienie bezrobocia, największą klęskę społeczną. Na Pomorzu, jako terenie przygranicznym, nie może być żadnego bezrobocia. Należy uczynić wszystko co w szybkim tempie przyczyni się do zlagodzenia sytuacji na rynku pracy. W związku z tym należy:

a) Zrównać szanse konkurencyjne przemysłu, handlu i rzemiosła z innymi terenami Rzeczypospolitej, a w szczególności przez wyrównanie ciężarów publicznych i wprowadzenie ulg taryfowych dla surowców sprowadzanych przez przemysł pomorski z okręgów przemysłowych,

b) Należy przeprowadzić energiczną i systematyczną akcję w kierunku uruchomienia nielicznych większych zakładów przemysłowych,

c) Państwo powinno otoczyć te dziedziny życia gospodarczego, które mają naturalne warunki rozwoju na Pomorzu specjalną opieką, w szczególności chodzi tu o przemysł spożywczy, przemysł przetwórczy produkty rolne, oraz przemysł i handel eksportowy. Rozwój tych przemysłów powinien być faworyzowany i popierany w szczególności przez udostępnienie mu dogodnych kredytów obrotowych i inwestycyjnych oraz rozciągnięcie tych samych przywilejów podatkowych, z jakich korzysta przemysł na terenie C. O. P. i województw wschodnich,

d) Transport surowców i półfabrykatów przetwarzanych na produkty eksportowe powinien korzystać z tych samych ulg co gotowe produkty eksportowe, transporty kolejowe, przeladowywane na drogę wodną, powinny korzystać ze specjalnych ulg przewozowych,

e) Drobne warsztaty rzemieślnicze i handlowe nie wytrzymują walki konkurencyjnej z wielkim przemysłem, a ponieważ stanowią na Pomorzu zdrową i poważną siłę gospodarczą, należy je otoczyć opieką przez propagandę produkcji drobno rzemieślniczej oraz przywileje w zakresie obciążeń publicznych, które powinny uwzględnić specyficzne warunki produkcji drobnorzemieślniczej, warsztatami tym należy również udostępnić dogodnie długoterminowe kredyty w celu niezależnienia ich od wpływów i kapitałów obcych. W związku z tym należy przyspieszyć akcję uzdrowienia polskich spółdzielni kredytowych,

f) W przyszłości robot i dostaw państwowych dla instytucji publicznych, mających swoją siedzibę na terenie Pomorza powinny polskie firmy pomorskie mieć pierwszeństwo przed innymi dostawcami i przed siebiorcami,

g) Należy rozszerzyć i usprawnić akcję inwestycyjną Funduszu Pracy i samorza-

dów. Fundusz Pracy powinien swą akcję inwestycyjną prowadzić w myśl tez uchwalonych na Radzie Naczelnej O. Z. N. w maju 1938 r. Należy dążyć do inwestycji gospodarczo uzasadnionych względnie potrzebnych ze względów społecznych. Jako najpilniejsze inwestycje o charakterze ogólnopomorskim wymieniamy: obywatowanie i uszlachetnienie Wisły, budowa portów rzecznych, budowa koniecznych połączeń kolejowych, przebudowa dróg kolonnych z kierunku równoleżnikowego na

kierunek południkowy,
h) Należy udostępnić samorządom kredyty długoterminowe na przeprowadzenie najpilniejszych inwestycji o charakterze społecznym, a przede wszystkim budownictwo szkolne.

i) Zjazd zwraca uwagę na groźną sytuację, jaka się wytworzyła w szeregu ośrodków miejskich Pomorza w zakresie braku mieszkań robotniczych. Należy zwiększyć dla Pomorza kredyty na budownictwo mieszkaniowe szczególnie kredyty

Wojska polskie wkraczają do Frysztatu



Stara wieża piastowska we Frysztacie na tle której odbywa się defilada wojsk.

Na froncie wyborczym i prac organizacyjnych OZN Bydgoszcz w obliczu wyborów B. poseł Dudziński nie będzie kandydatem O. Z. N. Przed okręgowym zgromadzeniem wyborczym w Resursie Kupieckiej

Termin wyborów do ciał parlamentarnych zbliża się co raz bardziej. Już w nadchodzący czwartek w sali Resursy Kupieckiej zbiera się Okręgowe Zgromadzenie Wyborcze, które zadecyduje o osobach kandydatów na posłów. Dopiero spośród tych kandydatów w dniu 6 listopada ogół wyborców dokona ostatecznego wyboru dwu posłów, reprezentantów okręgu bydgoskiego.

Już obecnie ożywiona dyskusja toczy się nad osobami kandydatów. — Wymienia się różne nazwiska, są to jednak jeszcze tylko domysły.

Jedno jest pewne, że dotychczasowy poseł — p. Juliusz Dudziński kandydatem OZN nie będzie.

Będąc posem, w grupie OZN, p. Dudziński przeciwdziałał głównemu celowi Obozu, zwalczania partyjnicstwa i wynikającego stąd zaognienia. Wystąpiwszy z OZN, założył p. Dudziński nową partię „Jutro Pracy”.

OZN nie wysunął kandydatów p. Dudzińskiego i z tego powodu, że na teren widoczny przeniósł wystąpienie przeciwko min. Kwiatkowskiemu. Ludność Pomorza dobrze wie, co zawdzięcza min. Kwiatkowskiemu. Wszak jest to twórca Gdyni, jeden z twórców Wielkiego Pomorza! Znane są dobrze na Pomorzu wysiłki min. Kwiatkowskiego w kierunku racjonalnego rozładowania bezrobocia.

P. Dudziński stanął w sprzeczności z głębokim sentymentem wszystkich swoich wy-

borców Pomorza, którzy ministra Kwiatkowskiego w jego cichej, celowej, tak owocnej pracy z całego serca popierają.

W ub. sobotę odbyło się w Bydgoszczy zebranie porozumiewawcze delegatów do Okręgowego Zgromadzenia Wyborczego. Na zebraniu to przybyła tylko połowa delegatów tak z Bydgoszczy, jak i z prowincji. Zebranie było zasadniczo poufne. Nie wiemy i nie staramy się wiedzieć, czyją kandydaturę wysunęto, gdyż pełny skład Zgromadzenia przyniesie niewątpliwie zupełnie odmienny wynik głosowania.

Do czwartku trzeba więc uzbroić się w cierpliwość i czekać, nie dając żadnego posłuchu obiegającym po mieście pogłoskom.

CHRON się przed gryfą, angina, i chorobami z przebiegiem



ANACOT
DR. A. WANDER S.A. KRAKÓW.

asygnowane przez B. G. K. T. O. R. i instytucje ubezpieczeniowe społeczne, kredyty mieszkaniowe B. G. K. przeznaczyć przede wszystkim na budowę mieszkań robotniczych.

j) Bank Rolny powinien uruchomić akcję kredytów inwestycyjnych na rozbudowę urządzeń technicznych dla usprawnienia obrotu artykułami rolniczymi w takich samych rozmiarach, jak na terenie województw centralnych i wschodnich.

2) Dużą wagę przykładamy do akcji przysposobienia zawodowego bezrobotnych, a zwłaszcza młodzieży i usamodzielnienia gospodarstwa szczególnie w zakresie dziedzin gospodarczych dotychczas nie wykorzystanych; przede wszystkim podkreślamy konieczność stworzenia warunków rozwojowych dla przemysłu ludowego na Pomorzu w formie chałupniczej w oparciu o zasady spółdzielcze. Akcja ta, jak i inne nie wykorzystane możliwości powinna się oprzeć o istniejące już, względnie mogące w przyszłości powstać polskie kasy bezprocentowe, których działalność wszyscy członkowie O. Z. N. powinni bezwzględnie popierać.

Istniejące ustawodawstwo w dziedzinie zatrudnienia młodocianych posiada rażące luki, które katastrofalnie odbić się mogą w przyszłości. Młodzież nasza marnieje na skutek przymusowej bezczynności między 14—15 rokiem życia, oraz trudności, na jakie natrafia w uzyskiwaniu i odbywaniu nauki zawodowej.

Pomorzę jest doskonałym terenem turystycznym - letniskowym; zagadnienie to jednak dotychczas nie zostało postawione na należytych poziomach. Należy bezzwłocznie przystąpić do stworzenia w oparciu o samorząd terytorialny odpowiedniego biura, któreby przystąpiło do należytego zorganizowania i propagandy turystyczno-leśniskowej.

Należy zorganizować akcje wyjazdów na roboty sezonowe w głąb kraju z ośrodków o stałym nadmiarze bezrobotnych. O. Z. N. powinien popierać i rozszerzyć akcje przesiedlenia pomorskich kupców i rzemieślników na teren województw centralnych i wschodnich.

Śniadania „Cristal”
Telefon 1217 TORUN Sw. Katarzyny 7
Smaczna kuchnia warszawska.
Ciepłe - zimne zakąski
Dobrze pielęgnowane napoje. 1750

Wiara we własne siły i zapał do pracy nanuje wśród członków Obozu Zjednoczenia Narodowego

W Sułkowach pod Tczewem odbyło się zebranie miejscowego oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego, które zgabił przewodniczący oddziału p. Weilandt, oddając następnie głos wiceprzewodniczącemu p. inż. Rolińskiemu.

Referatu jego wysłuchali zebrani z żywym zainteresowaniem, darząc następnie prelegenta huczynnymi oklaskami.

Z kolei równie ciekawy i aktualny referat gospodarczy wygłosił członek Rady obwodowej p. kier. Pawłowski. W referacie

poruszone zostały sprawy zawodowe, interesujące szeroki ogół rolników i robotników, oraz sprawa Chłreścijańskich Kas Bezprocentowych, odgrywających tak wielką rolę w naszym życiu społecznym i gospodarczym.

W dyskusji zabierało głos kilku członków, którzy z prawdziwym entuzjazmem odnieśli się do prac Obozu, deklarując swą współpracę na poszczególnych odcinkach życia politycznego i gospodarczego w miastu swego zamieszkania.

Pięcioramienna gwiazda nad Nowym Jorkiem

Od dłuższego już czasu rząd sowiecki gotuje się do wzięcia udziału w światowej wystawie, która ma być otwarta w Nowym Jorku. Sowieckie przygotowania do wystawy światowej rzucają interesujące światło na daleko idące zapędy propagandy sowieckiej. Wystawa w Nowym Jorku, jak zresztą to było i z wystawą światową w Paryżu, wykorzystana ma być przez Sowietów w celach propagandowych.

Czynione obecnie przygotowania odśladają prawdziwe intencje moskiewskich aranzjerów propagandowego marszu na kontynencie amerykańskim. A więc najbardziej istotnym momentem sowieckiego pawilonu i ekspozycji wystawionych w nim ma być podkreślenie zwycięstwa komunizmu w Rosji oraz przedstawienie ustroju sowieckiego jako najbardziej demokratycznego na świecie.

W tym celu na pierwszym miejscu w pawilonie sowieckim uwidocznić będą postanowienia i przepisy t. zw. konstytucji stalinowskiej w różnych językach świata. U wejścia do pawilonu sowieckiego ustawione mają być dwa olbrzymie posągi Stalina i Lenina a kopuła pawilonu ozdobiona będzie błyszczącą sowiecką gwiazdą pięcioramienną na wzór czerwonych gwiazd zdobitych wieże Kremla. Ta gwiazda ma być widoczna na dalekiej przestrzeni, aby w ten sposób oddziaływać na masę ludności amerykańskiej.

Dużo miejsca poświęca propaganda sowiecka armii czerwonej. Postacie marsz. Woroszyłowa i żołnierzy armii czerwonej mają być wytkane na kilimach kaukaskich i ukraińskich.

Już obecnie w Moskwie przygotowany jest personel dla obsługi pawilonu sowieckiego w Nowym Jorku. Personel ten jest szczególnie starannie dobierany wobec znanych wypadków, jakie miały miejsce na wystawie paryskiej, kiedy część pracowników pawilonu sowieckiego po zakończeniu wystawy nie chciała powrócić do raju sowieckiego.

Wszystkie te przygotowania sowieckie do wystawy nowej, posiadają jednak rów-

nież odwrotną stronę medalu. Rozkład wewnętrzny komunizmu rosyjskiego postępuje nadal. Dziś trudno powiedzieć, czy wytkany na kilimie ukraińskim marszałek Włoszyłow nie okaże się „wrogiem ludu” w chwili, kiedy ekspozycje sowieckie przestane będą do Nowego Jorku. Nie wiadomo również, czy pozostanie w mocy konstytu-

cja stalinowska i czy sam Stalin nie znajdzie się na liście „wrogów ludu”. W każdym jednak razie ostrze propagandy sowieckiej kieruje się obecnie na Stany Zjednoczone, a czerwony blask pięcioramiennej gwiazdy w Nowym Jorku, według planów moskiewskich, ma zwiastować zbliżającą się rewolucję komunistyczną w Ameryce.

20 lat wysiłków o... jedną sekundę

Przez 20 lat człowiek zyskał... sekundę na czasie. Brzmi to paradoksalnie. Najszybszy człowiek świata osiąga dziś maksymalną szybkość 35,4 klm. na godz., podczas gdy 20 lat temu zdołał uzyskać „tylko” 32,7 klm. na godz. A więc 20-letnie wysiłki, treningi, odpowiednia bieżnia doprowadziły do tego, że człowiek zdołał wyrwać szybkości niecałe... 3 kilometry.

Nie mogąc już się dalej posunąć, człowiek poszukał pomocy w technice. Dzięki niej bez najmniejszego wysiłku osiąga dziś 10-krotnie większą szybkość od własnej, najszybszy zaś „zmotoryzowany” człowiek zdołał wyrubować i powiększyć tę szybkość do 20 razy. To nie wystarczy. W pogoni za czasem mówi się dziś o 1000 klm. na godz.

Jest jednak dziedziną, w której człowiek zrezygnował z usług techniki. Bez niej może się posunąć naprzód w takim tempie, jakiego najwyższa technika nigdy nie stworzy. Zdając sobie z tego sprawę, nikt nie waha się ani sekundy. Czas jest drogi! Człowiek się spieszy, tak samo, ażeby

zdołać jeszcze los 43-ej Loterii Klasowej. Dzięki wygranej wszystkie najszybsze środki lokomocji staną do jego dyspozycji, a kwestia czasu nie będzie więcej stanowiła żadnych trosk.

Pamiętajcie o ciągnięciu 43-ej Loterii Klasowej. Sekunda opóźnienia może was drogo kosztować! (K.)

Kormoran na łowach



Kormoran jest doskonałym łowcą ryb, a w Chinach tresowane te ptaki są nawet przez człowieka używane do połowu ryb.

Pożar na głębokości 2000 stóp w afrykańskiej kopalni

JOHANESBURG. W kopalni węgla, znajdującej się w pobliżu miasta, na głębokości 2 tys. stóp wybuchł przed czterema dniami pożar, który dopiero teraz do pewnego stopnia opanowano. Straty są olbrzymie. Panuje niepewność co do losu kilku górników, którzy znajdowali się w kopalni w czasie wybuchu gazów.

Andrzej Soutar

Tajemnicze drogi

32) Autoryzowany przekład Apolonii Drzemieckiej

Oczy Deverauxa błysnęły.

— Przed chwilą telefonował — tłumaczyła Patrycja. — Jest w drodze do Bankstone. To wielki mój przyjaciel.

Deveraux milczał, ale palcami wypukiwał sygnał dla Mertona: „Pilnuj się Cringle’a! Uwaga! Niebezpieczeństwo!”

Sędzia przybył około dziesiątej. Nie przeoczył możliwości, że Merton mógł widzieć jego nazwisko w rejestrze hotelowym, ale znowu z drugiej strony uspakajał się tym, że ten kto potrafił by odcyfrować jego podpis, musiałby być wielce utalentowanym człowiekiem. Staruszek zacierał ręce, gdy wszedł do bawialni z Patrycją. Twarz Cringle’a pomarszczona była jak zeszłoroczne jabłko, ale w oczach miał zaraźliwą wesołość — wesołość młodzieńczą.

— Ależ panowie, co za przyjemna niespodzianka! — zawołał.

Patrycja rzekła: — Mam wrażenie, że zna pan, panie sędzio, pana Carstairsa?

— O tak, tak — rzekł Cringle — śmiejąc się — uczyłem pana grać w golfa, co, mój chłopcze? A szkoda! Pokazałbym panu grę, że ha!

Zwrócił się do Patrycji z jakimś pytaniem, ale jego świdrujące oczki zdawały się widzieć wszystko, co się wokół działo. Zauważył brak wskazującego palca u prawej ręki Mertona i miał ochotę rzucić mu w twarz: Carstairs czy Merton, rób co chcesz, ale mię nie oszukasz!

Patrycja starała się dogodzić staremu dziwakowi tego wieczora. Zamówiła dla niego gorącą lemoniadę, sama sprawdziła czy jest ona dość słodka, słuchała jego żywego opowiadania o sukcesach golfowych i wpadła w zachwyt, gdy powiedział, że kiedyś zrobił trzy rundy golfa!

— Mniej więcej trzynastcie mil — zakończył sędzia, rozglądając się po wszystkich z dumą. Ilu młodzików potrafiło by tego dokonać!

Po chwili udali się wszyscy na górę spać. Dla Mertona i Deverauxa były przygotowane pokoje na drugim piętrze. Gdv sędzia dotarł do pierwszego piętra, zwrócił się do Patrycji: — Kochanie, gdzie masz zamiar umieścić ten worek kości na dzisiaj? Czuję, że nie dam rady z jeszcze jednym piętrem.

— Dla pana jest przygotowany pokój ten sam co zwykle — rzekła Patrycja, otwierając drzwi. — Upewnij się tylko, czy pokojówka przygotowała wszystko: butelkę z gorącą wodą, lampę, książki i resztę.

— Jesteś kochanym dzieckiem — rzekł Cringle, wchodząc za nią do sypialni. Merton i Deveraux, pożegnawszy się, udali się do swych pokoi. — Powiedz mi kochanie — pytał sędzia Patrycji, — kiedy policja zakończyła swe — swe dochodzenia?

Patrycja z powagą w stronę sąsiedniego pokoju.

Jej oczy przygasły: usta zaczęły drżeć. Był to pokój jej ojca, ten sąsiadujący.

— Skończyli wczoraj — rzekła. — Pozwolono służbie doprowadzić go do porządku.

— I zamknęli?

— Nie. Dlaczego mieli by to robić? — pytała. Szepnął: — A służba — nie boi się?

— Tak — odpowiedziała — ale mam wrażenie, że zamknięcie pokoju budziło by większe zaniepokojenie. Może jestem w błędzie, ale tak mi się zdaje.

— Kochanie — rzekł — z ciebie byłby świetny sędzia. Znasz się tak dobrze na ludzkich odruchach... Dobranoc, moje dziecko. Chciałbym, abyśmy jutro porozmawiali sobie długo o... o wszystkim.

Udała się do swego pokoju. Czuli się bezpiecznie. Jak to wspaniale, że stary sędzia przyjechał. Gdy opuściła go tego dnia w Westminster, zdawał się być zavalony robotą i zmartwieniami, jednak

zjawił się tutaj jak dobry duch — i to wtedy, gdy go najbardziej potrzebowała. Deverauxem nie niepokoiła się, ale nagle pojawienie się Mertona zatrzymało ją. Oczywiście, było dużo służby w domu, wszyscy jednak byli tak podenerwowani ostatnimi wypadkami, że nie bardzo mogła liczyć na nich w razie potrzeby.

W swoim pokoju Deveraux nie mógł zasnąć. Toczył walkę z impulsem, którego nie mógł stłumić w sobie. Nie wiedział, czy starczy mu odwagi, aby zejść na pierwsze piętro, tam gdzie spała Patrycja i błagać ją o wyrozumienie dla siebie. Czuli, że lubiła go, Zapytywał siebie, czy zdobędzie się na to, by zwierzyć się jej ze swej przeszłości, opowiedzieć nagą prawdę i zapytać czy Patrycja pozwoli mu zająć miejsce tego, który złamał jej serce, zabijając najukochańszego ojca. Choćby dzisiaj, jak pięknie się wszystko układało gdyby nie ten głupiec Merton. A później ten stary idiota!

Deveraux rozejrzył się po pokoju: przyciemniona abażurem lampka na nocnym stoliku, sterta książek i magazynów na podręcznej półeczce, karafka whisky, szklanka i cytryna na wypadek, gdyby nie mógł zasnąć.

— Co za troskliwość — pomyślał. Oto kobieta, która mimo głębokiego smutku nie zapominała o gościnności.

Szeptal jej imię, zamykając oczy do głębokiego snu.

I jak spał!

Mogła być już druga godzina nad ranem. Dom pogrążony był w ciszy. Postać mężczyzny skradła się z góry na pierwsze piętro. Był w pończochach, a na rękach miał delikatne gumowe rękawiczki. Księżyc w pełni rzucał szeroką wstęgę promieni na schody. Gdy mężczyzna doszedł do tej wstęgi światła, przycisnął się do ściany i posuwał dalej.

Na korytarzu pierwszego piętra było całkiem ciemno, gdyż promienie nie sięgały tak daleko. Tu zatrzymał się na chwilę i nasłuchiwał. Następnie posuwał się dalej bezgłośnie aż do pokoju, w którym Merriman został zabity.

Sięgnął do klamki, ale cofnął rękę momentalnie jakby nagle ogarnął go lęk. Znowu stał pełną minutę, nie poruszając się, nasłuchując pilnie jakiegokolwiek szmeru. Ale w domu panowała nieszumowa martwa cisza.

(Ciąg dalszy nastąpi)